Nr 11
Marzec 2017

Byle do dzwonka 2

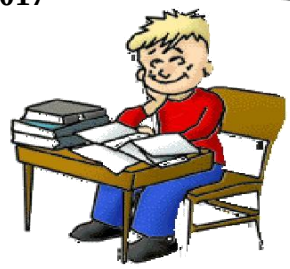

O NAS... O WAS... O NICH...

Gimnazjum nr 2 w Grodzisku Mazowieckim

W tym numerze:

⇒ Aktualności
⇒ Z życia szkoły
⇒ Rozmowa z …
⇒ Temat miesiąca
⇒ Kartka z kalendarza
⇒ Polecam…
⇒ Warto zobaczyć
⇒ Nowinki technologiczne
⇒ Kasia i jej przepisy
⇒ Nasi uczniowie piszą…

Gdy Internetu przemierzasz strony
zawsze komputer miej zabezpieczony!!
Bo każdy wiedzieć
powinien o tym, że tam znaleźć można
wszystko.... również kłopoty!!!

AKTUALNOŚCI

Zarządzenie nr 5 z dnia 25 stycznia 2017 roku
dyrektora Gimnazjum nr 2 im. K. K. Baczyńskiego w Grodzisku Mazowieckim dotyczące realizacji wewnątrzszkolnych zasad oceniania w II semestrze roku szkolnego 2016/2017

30 stycznia 2017- Początek II semestru
13 - 24 lutego 2017- FERIE ZIMOWE
22 marca 2017- Zebranie rodziców, dzień otwarty
13 - 18 kwietnia 2017- Wiosenna przerwa świąteczna
19 - 21 kwietnia 2017- Egzamin gimnazjalny. Dla klas I i II dni wolne od zajęć dydaktycznych
Do 10 maja 2017- Pisemne poinformowanie ucznia i jego rodziców o zagrożeniu oceną niedostateczną lub nieklasyfikowaniem z danego przedmiotu
10 maja 2017- Zebranie rodziców, dzień otwarty
Do 07 czerwca 2017 - Pisemne poinformowanie ucznia i jego rodziców o przewidywanej rocznej lub końcowej ocenie klasyfikacyjnej
Do 12 czerwca 2017- Składanie podań do dyrektora o przeprowadzenie egzaminów klasyfikacyjnych
13 - 14 czerwca 2017- Egzaminy klasyfikacyjne
14 czerwca 2017- Klasyfikacyjne zebranie rady pedagogicznej
19 czerwca 2017 - Plenarne zebranie rady pedagogicznej zatwierdzające wyniki klasyfikacji i promocji rocznej i końcowej
23 czerwca 2017- Zakończenie roku szkolnego
23 czerwca 2017- Plenarne zebranie rady pedagogicznej podsumowujące pracę w roku szkolnym 2016/2017
26 czerwca - 31 sierpnia 2017- WAKACJE ☺
Do 29 czerwca 2017- Pisemne zgłaszanie do dyrektora zastrzeżeń dotyczących wystawiania ocen niezgodnie z obowiązującymi procedurami. Rozpatrywanie wniosków
7 - 8 lipca 2017- Sprawdziany wiadomości i umiejętności w przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku
29 - 30 sierpnia- Egzaminy poprawkowe

Dni wolne od zajęć edukacyjnych: 2 maja, 16 czerwca,
Bal trzecich klas: 09 czerwca 2017 r.

REKOLEKCJE

W dniach 20- 22 marca 2017 roku odbędą się rekolekcje wielkopostne dla młodzieży Gimnazjum nr 2 im. K. K. Baczyńskiego w Grodzisku Mazowieckim.
Na podstawie Rozporządzenia MEN z dnia 14 kwietnia 1992 roku uczniowie uczęszczający na naukę religii uzyskują trzy dni wolne od zajęć szkolnych w celu odbycia rekolekcji wielkopostnych.

Plan rekolekcji:
Klasy I - 20 i 21 marca przebywają w kościele w godz. 11.50 - 13.10
Klasy II - 20 i 21 marca przebywają w kościele w godz. 8.15 - 9.40
Klasy I, II w dniu 22 marca/środa/ wspólna Msza Święta w kościele w godz. 10.00 - 11.30

Klasy III codziennie mają 2 godziny zajęć od 8.00, następnie są w kościele w godz. 10.00 - 11.30

Opracowała : Anna Rękas 3C

Z ŻYCIA SZKOŁY

➢ *Dzień Bezpiecznego Internetu*

Gościem specjalnym podczas Dnia Bezpiecznego Internetu, który odbył się 8 lutego 2017r. w grodziskim Centrum Kultury, był Krzysztof Piersa - autor książki „Komputerowy Ćpun" i dziennikarz prasowo- internetowo- telewizyjny, a przede wszystkim pasjonat gier komputerowych.

Jak nikt rozumie on świat gier i samych graczy. Nauczony własnym doświadczeniem, że gry komputerowe nie mogą być całym naszym życiem, stara się pomóc młodzieży odnaleźć się w świecie online. Uwielbia również fantastykę w każdej jej formie: komiksy, książki, gry czy filmy. Dobrym anime też nie pogardzi☺ Od kilku miesięcy prowadzi również kanał na youtube, na którym możemy znaleźć Strefę Marzeń, Gracza i Fantastyki. Często recenzuje znane gry komputerowe, które mają liczną rzeszę fanów. Pisze także opowiadania fantastyczne, publikowane na różnych stronach internetowych.

Podczas DBI miałam ogromną przyjemność przeprowadzić wywiad z Panem Krzysztofem, który podzielił się ze mną swoją historią.

Skąd wziął się pomysł napisania książki ? Co było dla Pana motywacją ? Dlaczego postanowił ją Pan napisać?

Postanowiłem ją napisać dlatego, że widziałem problem u samego siebie. W momencie kiedy wychodziłem z uzależnienia od gier komputerowych nie mogłem znaleźć książek, ani w ogóle literatury źródłowej dotyczącej tego typu uzależnienia. Najczęściej były to niestety, muszę powiedzieć, książki napisane przez osoby, które same nie grają na komputerze i nie miały styczności z tym problemem. Byli to totalni teoretycy. Zauważyłem też, że mamy pewien spory dysonans w społeczeństwie. Osoby, które nie grają, czyli rodzice, nauczyciele, pedagodzy, atakują gry komputerowe z każdej strony, podczas gdy gracze bezrefleksyjnie tych gier bronią. Mówią, że gry są takie super, rozwijają i w ogóle, a ani jedna, ani druga grupa nie ma racji. Gry są ciekawą rozrywką. Nie siedzi w nich diabeł, krew naprawdę nie leje się z monitora, a gałki oczne nam na klawiaturę nie wypłyną. To jest zwykła rozrywka, która nie może jednak być sensem życia. Tak powinni ją traktować zarówno rodzice, jak i gracze.

Kiedy zorientował się Pan, że przekroczył granicę między pasją a uzależnieniem?

To było w liceum, w momencie kiedy mieliśmy czas osiemnastek klasowych i wszyscy zaczynali imprezy. Ja byłem osobą nie bardzo lubianą w swojej szkole, klasie, ponieważ byłem graczem - uważałem się za mądrzejszego od wszystkich (gracze tak potrafią mieć). Okazało się, że nikt takiego zadufanego w sobie bubka nie chce zaprosić na imprezę. Kiedy dotarło do mnie, że lubię gry komputerowe, ale jestem samotny, chciałem zmienić swoje życie. Pomyślałem - no fajnie lubię gry, ale tak nie może być. Nie chcę siedzieć sam, nie chcę być samotny, chcę mieć masę przyjaciół. W tym momencie zacząłem pracować nad tym, żeby jednak z tego uzależnienia wyjść.

Jak udało się Panu wrócić do rzeczywistości, do społeczeństwa?

Na początku musiałem zrobić sobie spory detoks. Całkowicie odciąć się od komputera, bo uznałem, że po prostu nie panuję nad tym. Był mi on jednak potrzebny do pracy: pisania tekstów i montowania filmów. Doszedłem do wniosku, że muszę gdzieś znaleźć złoty środek. Dlatego też zacząłem skracać coraz bardziej i bardziej czas grania. Szukałem gier, które są faktycznie treściwe, żeby ta rozrywka, którą mi dostarczały, była naprawdę rozrywką, a nie spędzaniem czasu na budowaniu farmy.

W pewnym momencie też zaczęło mnie to napędzać, bo miałem tylko godzinę wolnego czasu, ponieważ znalazła się siłownia, znalazło się dziennikarstwo, chór, modelarstwo i wiele innych. Kiedy siadałem przy komputerze, a gra okazywała się bezsensowna, zmuszała mnie np. do chodzenia przez pola przez 30 – 40 min to myślałem- zaraz, zaraz to ja mam półtorej godziny wolnego czasu i teraz po prostu sobie chodzę gdzieś, to nie na tym rzecz polega. Ja potrzebuję rozrywki, a nie cyfrowej wycieczki krajoznawczej. Zacząłem nagle szukać zupełnie innych gier i ani się obejrzałem, kiedy znalazłem przyjaciół. Czułem się szczęśliwy że żyję i mogę realizować swe marzenia. Nagle okazało się, że ten komputer nie jest mi potrzebny i to ja nad nim sprawuję kontrolę, a nie on nade mną.

Jak wyglądała Pana droga z nałogu do wolności?

Była ciężka. Podejrzewam, że mogłaby być cięższa. W końcu alkoholicy czy narkomani

leżą w szpitalach całymi tygodniami, a mnie to na szczęście nie spotkało. Ale bardzo ciężki był powrót do społeczeństwa, dlatego, że gracze mają kumpli graczy. Jeżeli chciałem poznać nowe osoby, musiałem wyjść gdzieś do pubu, do parku, gdziekolwiek. Człowiek, jako gracz jest raczej wstydliwy, więc nie pójdzie samemu. Koledzy nie chcą iść, bo wolą sobie pograć, więc robi się błędne koło. Do tego kumple gracze bardzo często krytykowali mnie, że zaczynam zdradzać własne ideały i robię się karierowiczem. Nawet w momencie, kiedy poznałem jakąś dziewczynę, mówili że jestem pantoflarzem. Cokolwiek odciągało mnie od komputera - dla nich było złe. Z kolei ludzie, z którymi zacząłem się zadawać, normalni ludzie można powiedzieć, nie potrafili rozmawiać ze mną na tak ciekawe tematy jak ci gracze. Pojawił się bardzo duży problem, z którym podejrzewam, każda osoba będzie się borykać, jeśli zechce wyjść z uzależnienia. Stajemy się zupełnie szarzy, nie jesteśmy już uzależnionym graczem ale nie jesteśmy jeszcze normalną jednostką społeczną. W tym momencie, trzeba wytrwać i przetłumaczyć sobie, że taka jest moja droga życiowa. Jednak wybrałem, jeśli powiedziało się „a" trzeba też powiedzieć też „b" - wytłumaczyć to sobie jest naprawdę ciężko.

Między uzależnieniem od grania, a pasją do gier komputerowych jest bardzo cienka granica. Jak rozpoznać, że ktoś jest już uzależniony od komputera lub konsoli?

Poprosić o pomoc. To jest najłatwiejszy i najlepszy sposób żeby sprawdzić, czy ktoś jest uzależniony. Poprosić o pomoc – „Potrzebuję Twojej pomocy w tym momencie, mam gar z wrzącym olejem nad głową". Jeżeli ktoś odpowiada, że zaraz, za minutę, za dziesięć minut, teraz gram, to jest online, nie mogę tego zapauzować, nie mogę tego wyłączyć, to oznacza, że będę teraz dziesięć minut stał z garem wrzącego oleju nad głową. I to nam mówi, że dla tego człowieka jest ważniejsza rozrywka, ważniejszy jest świat gry niż świat rzeczywisty. I właśnie to już jest moment, w którym warto reagować. Pomyśleć, że jednak jest coś nie tak. Tylko powód musi być ważny i prawdziwy - to nie może być prośba na zasadzie: „Synek chodź tu, bo tak." aby nie miał banalnego wydźwięku. I w ten sposób bardzo łatwo sprawdzić czy ktoś jest uzależniony.

Co się z nami dzieje, że z normalnego gracza stajemy się nałogowcami? Chęć zdobycia uznania w wirtualnym świecie, potrzeba odbicia sobie porażek w realnym życiu, łatwość i dostępność gier, czy po prostu nuda?

Dostępność gier na pewno, ponieważ obecnie można je dostać przez internet. Nawet nie musimy wychodzić do sklepu, żeby ją dostać. Owszem, łatwo o tę używkę. Brak sukcesów w życiu jest też powodem, dla którego gracze się uzależniają. Ponieważ nie wychodzi mi w życiu, nie mam wymarzonej pracy, nie mam stopni jakie chciałbym mieć, nie rozwijam się w branżach, w których bym chciał, więc szukam tego zrozumienia w grach komputerowych. W każdej grze główny bohater jest tzw. wybrańcem. Osobą, która zmienia świat, która jest w stanie go naprawić bądź zniszczyć. I nam się to podoba. Chcemy się tak czuć, chcemy być wybrańcami, rządzić ludźmi, chcemy żeby nas darzono szacunkiem lub respektem. Dlatego wsiąkamy w gry komputerowe. Nie dlatego, że ta rozrywka jest niesamowita, bo symulator farmy nie jest rozrywką ociekającą adrenaliną.

Co tak naprawdę nie pozwala nam oderwać się od komputera?

Wizja utraty kontaktu z tą grą, tzw. ban. W momencie kiedy odejdziemy od gry, może ona nam dać bana, czyli zablokować dostęp do konta, na dzień, na dwa, na kilka godzin. Wizja utraty kontaktu jest tak przerażająca dla gracza, że jest gotowy siedzieć choćby nie wiem co, bo nie będzie miał z nią kontaktu. Dokładnie to samo widzimy w przypadku handlarzy narkotyków. Jeżeli ktoś spóźni się na spotkanie z dilerem, to na drugi raz on już nie przyjdzie i będziemy musieli prosić go kilkanaście razy żeby faktycznie przyszedł. Wtedy jak już przyjdzie, to będziemy choćby się waliło i paliło, bo już będziemy tak spragnieni. Tak samo wygląda to w przypadku gier komputerowych. Dostajemy bana i boimy się utraty kontaktu. Gracze bardzo często powtarzają, że to służy tylko i wyłącznie temu, żeby krzewić sportowe zachowanie wśród graczy. Guzik prawda - chodzi tylko i wyłącznie o to, żeby przywiązać nas do komputerów.

Granie nadal jest Pana pasją? Tkwi jeszcze w Panu ten nerd sprzed lat?

Myślę, że tak. Lubię uruchomić tego nerda na konwentach fantastycznych, na które często jeżdżę. Lubię od czasu do czasu ubrać turecki sweter, dresy i zaszyć się w domu, aczkolwiek w tym momencie, co jest ciekawe, nadal nie gram. Wtedy najczęściej gram na pianinie albo maluję modele. Podejrzewam że nerd tkwi we mnie, ale jest uśpiony. Nadal gry komputerowe są moją pasją. Pokazują niesamowity świat i niesamowite historie. Potrafią mnie przedstawić w niezwykle emocjonujący sposób, którego nie są w stanie skopiować choćby filmy, ponieważ w grach to my jesteśmy głównymi bohaterami historii. Więc nadal ten świat mnie fascynuje, jest on moją pasją ale nauczyłem się go kontrolować.

Uwielbia Pan fantastykę, dlaczego akurat ten gatunek ? Co w niej jest dla Pana wyjątkowego?

Fantastykę uwielbiam za jej wymyślony świat przedstawiony, ponieważ sama, co ciekawe, nie pokazuje nam o czym będzie historia. Fantastyka może być wojenna, to może być romans, kryminał lub straszna opowieść. W fantastyce niesamowite jest to, że te światy są zupełnie wymyślone - wykreowane przez autora. Mają one jakieś odbicie w naszym świecie ale ukazują przygody, których nie można przeżyć w naszym realnym życiu. Po części uważam, że jest to przedłużenie dziecinnych bajek, których lubiliśmy słuchać. No cóż, dziecko jest w każdym, a głównie w facetach , więc może stąd ta pasja do fantastyki. Z tego co się orientuję większość graczy gier komputerowych, konsolowych uwielbia fantastykę.

Czy zdarzyło się, żeby ktoś po spotkaniu z Panem albo przeczytaniu książki „otrząsnął się" i podjął walkę z uzależnieniem, czy ma Pan wiedzę o takich przypadkach ?

Bardzo dużo maili dostaję od graczy, którzy przeczytali moją książkę, zainteresowali się nią, faktycznie uporządkowali swoje życie właśnie dzięki niej. Pokazują mi zdjęcia, że zaczęli podróżować, rysować i zajmować się swoimi talentami. To jest niesamowite, bo na początku dostałem bardzo duży hejt ze strony graczy. Mówili- ooo przyszedł jakiś fajensiarz i będzie teraz opowiadać sobie jakie to gry są straszne – kolejny, który chce aferę rozpętać. Na początku dostałem masę takich komentarzy. Potem, pojawili się ludzie, którym ta książka faktycznie pomogła – rodzice, którzy zrozumieli problem, gracze, którzy zrozumieli problem. To było warte naprawdę każdego negatywnego komentarza.

Czy boi się Pan czasem, że może wrócić do Pana ten komputerowy ćpun?

Boję się. Zawsze podejrzewam, że będę się tego bał. Do tej pory unikam gier typu MMO, RPG, czyli gier masowych, ponieważ to od nich w największym stopniu się uzależniłem. W momencie, kiedy gracze, czytelnicy prosili mnie, żebym pograł z nimi np. w League of Legends, bardzo bałem się tej gry, ponieważ od niej też byłem w znacznym stopniu uzależniony. Co ciekawe, obecnie nie potrafię grać w tę grę w innym momencie niż z czytelnikami, ze swoimi fanami, bo traci dla mnie ona znaczenie. Jeśli są ludzie, którzy chcą akurat ze mną grać, to pójdę na takie ustępstwo: pogram z Wami chłopaki czterdzieści minut i na razie - więcej czasu nie mam. Ale co ciekawe, samodzielnie w ogóle

mnie do tej gry nie ciągnie. Ale gdzieś tam z tyłu głowy cały czas mam czerwoną lampkę bezpieczeństwa.

Dziękuję bardzo za rozmowę.

Katarzyna Mandes 3D

➢ *UNICEF*

Klasa 1A włączyła się w akcję charytatywną organizowaną przez UNICEF Polska : " Wszystkie kolory świata". Jej celem była pomoc dzieciom z Afryki. Wspólnie z rodzicami uszyliśmy materiałowe laleczki. Każda z nich reprezentowała inny kraj. Laleczki przekazaliśmy na aukcję, która miała miejsce 2 marca 2017 roku w Centrum Kultury. Przed licytacją odbyła się część artystyczna, w której braliśmy udział – wykonaliśmy utwór Leonarda Cohena "Hallelujah" na dwa fortepiany.

Uzyskane ze sprzedaży laleczek pieniądze zostaną przeznaczone na finansowanie działań ratujących życie dzieci z Angoli.

Dziękujemy wszystkim naszym kolegom, rodzicom oraz wychowawczyni pani Katarzynie Bochen za wsparcie naszej akcji.

Mikołaj Parys 1A
Bartosz Romaszewski 1A

ROZMOWA Z ...

Wywiad z panią Adelą Zyskowską – nauczycielką języka polskiego

Redakcja: Dzień dobry, jesteśmy z gazetki szkolnej. Czy mogłybyśmy zadać Pani parę pytań?
Pani Adela Zyskowska: Tak.
R: Uczy Pani polskiego. Skąd zamiłowanie do tego języka?
P.A.Z: Od dzieciństwa lubiłam czytać książki, byłam tak zwanym „molem książkowym”. Często brałam udział w konkursach polonistycznych oraz recytatorskich, dobrze mi to wychodziło.
R: Jaki jest Pani ulubiony dział w języku polskim? Literatura, gramatyka?
P.A.Z: To się zmienia z czasem. Jako młoda dziewczyna, lubiłam inną literaturę niż teraz. Mimo wszystko nie mam ulubionego gatunku powieści. Lubię czytać wszystko – od fantastyki po książki biograficzne lub dokumentalne. Szybko mi się zmienia zainteresowanie, jeden gatunek szybko by mi się znudził ☺.
R: Jaką lekturę gimnazjalną Pani poleca?
P.A.Z: Chciałabym, żeby każdy czytał to co lubi i tak jak ja mógł wybierać sobie literaturę, która ma odpowiada. Dlatego uczniom, których uczę polecam czytanie dla siebie tych gatunków, które ich interesują. Literatura jest bardzo wartościowa, czytanie jest ważne. Aczkolwiek jeżeli chodzi o lekturę szkolną, to ostatnio czytałam fragmenty „Pana Tadeusza” i trzecioklasiści dobrze sobie radzą z interpretacją tego utworu. Niektórym przypada do gustu „Quo Vadis”, lub inne powieści Henryka Sienkiewicza. Jak ktoś boi się takich długich powieści ☺ to może opowiadania Czechowa, pełne humoru. Dla każdego znajdzie się coś innego.
R: Prowadziła Pani przesłuchania do pokazu talentów, czy jest jakaś osoba która najbardziej się wyróżniła?

P.A.Z: W naszej szkole jest bardzo dużo utalentowanej młodzieży, w każdej klasie są takie osoby, które mają niezwykłe zdolności. Jednej osoby nie jestem absolutnie w stanie wyróżnić. W zeszłym roku na scenie występowało około 20 uczniów i wzięłabym jeszcze więcej. Bardzo dziękuję młodzieży za tamten rok, bo był wspaniały i dużo się działo. Mam nadzieję że te pokazy jeszcze nie jedną perełkę wyłonią z całej gromady ponad 300 osób ☺.
R: Jakie talenty prezentują nasi uczniowie?
P.A.Z: Są wokalne, wiele dziewcząt i chłopców przepięknie śpiewa; poetyckie, są osoby które piszą i recytują własne wiersze; było kilku tancerzy, spora grupa osób grających na instrumentach, na naprawdę wysokim poziomie; oraz pokazy gimnastyki. Jest dużo różnych talentów.
R: Na koniec: czy lubi Pani swoją pracę, chciałaby Pani coś w niej zmienić?
P.A.Z: Lubię swoją pracę, świadomie wybrałam ten zawód. Oczywiście zmieniłabym sporo rzeczy. Z prostszych rzeczy chciałabym żeby były mniej liczne klasy, lepiej wyposażone pracownie, więcej kółek zainteresowań i czasu dla uczniów.
R: Dziękujemy bardzo za wywiad.
P.A.Z: Ja również dziękuję.

Natalia Kuta 3D
Aleksandra Zdanowicz 3D

TEMAT MIESIĄCA

Bezpieczni w Internecie

Bezpieczeństwo w sieci to sprawa niezwykle istotna. Dzięki lekcjom o cyber przemocy wiemy jak sobie z nią radzić i gdzie szukać pomocy, ale ostatnio równie często słyszymy o utracie danych lub pieniędzy. Jednak niewiele osób myśli o zabezpieczeniu przed złośliwym oprogramowaniem oraz podłączającymi się niechcianymi linijkami kodu.
Poniżej przedstawiam zasady, które pozwolą wam ograniczyć te zagrożenia i bezpiecznie korzystać z komputera oraz surfować po ulubionych stronach w sieci.

1. **Pamiętaj o uruchomieniu firewalla.** Najlepiej na poziomie średniej ochrony z możliwością ustalania reguł. Jeżeli nie jesteś pewien czy sobie poradzisz z ręczną obsługą reguł, możesz ustawić średni lub nawet wysoki poziom ochrony.
2. **Zainstaluj i używaj** oprogramowania przeciw wirusom i spyware.
3. **Aktualizuj oprogramowanie** oraz bazy danych wirusów.
4. **Nie otwieraj** plików nieznanego pochodzenia.
5. **Nie korzystaj ze stron** banków, poczty elektronicznej czy portali społecznościowych, które nie mają ważnego certyfikatu, chyba, że masz stuprocentową pewność z innego źródła, że strona taka jest bezpieczna.
6. **Nie używaj** niesprawdzonych programów zabezpieczających czy też do publikowania własnych plików w Internecie (mogą one np. podłączać niechciane linijki kodu do źródła strony).
7. **Co jakiś czas skanuj komputer** i sprawdzaj procesy sieciowe - jeśli się na tym nie znasz poproś o sprawdzenie kogoś, kto się zna. Czasami złośliwe oprogramowanie nawiązujące własne połączenia z Internetem, wysyłające twoje hasła i inne prywatne dane do sieci może się zainstalować na komputerze mimo dobrej ochrony - należy je wykryć i zlikwidować.
8. **Sprawdzaj** pliki pobrane z Internetu za pomocą skanera, nawet jeśli wydają się niezarażone (ostrożności nigdy za wiele).
9. **Staraj się nie odwiedzać** zbyt często stron, które oferują niesamowite atrakcje (pieniądze, darmowe filmiki, muzykę, albo łatwy zarobek przy rozsyłaniu spamu) - często na takich stronach znajdują się ukryte wirusy, trojany i inne zagrożenia.
10. **Ważna zasada dotycząca bezpieczeństwa** osobistego: nie zostawiaj danych osobowych w niesprawdzonych serwisach i na stronach, jeżeli nie masz absolutnej pewności, że nie są one widoczne dla osób trzecich.

11. Nie wysyłaj w e-mailach żadnych poufnych danych.

Do tych zasad można jeszcze dodać jedną, niekoniecznie związaną bezpośrednio z Internetem. Jeżeli chcesz być pewien bezpieczeństwa swojego komputera nie podłączaj do niego dysków przenośnych ani kart pamięci nieznanego pochodzenia, nie podłączaj też swojego dysku do nieznanego komputera.

www.bezpiecznypc.pl/zapobieganie.php

Adam Jaworski 1D

KARTKA Z KALENDARZA

➢ *Dzień Piegów – 1 marca*

Dzień piegów obchodzony jest 1 marca! Choć nie znajdziecie tego święta w normalnych kalendarzach, to jednak ono istnieje. Wiele osób posiadających piegi nie lubi swoich nosów i policzków z uwagi na te, jak myślą, szpecące plamki na twarzy, a przecież mogą one być atutem i czymś co nas wyróżni spośród innych. Piegi docenili przede wszystkim autorzy literatury dla dzieci i młodzieży, którzy chętnie obdarzali nimi swoich bohaterów. Po co więc je maskować i uważać je za wadę, skoro dodają nam wyrazistości i uroku?

Paulina Lachawiec 2D

➢ *Dzień Dentysty – 5 marca*

Święto to powstało by uhonorować pracę dentystów, ale także po to, by zachęcić społeczeństwo do profilaktyki dentystycznej, która w przypadku stomatologii jest niezmiernie ważna. Jego data ustanowienia nie jest osadzona w żadnych ramach historycznych i nie jest związana z żadną organizacją. Święto to pokrywa się z Dniem Teściowej, więc złośliwi twierdzą, że data tego święta jest nieprzypadkowa - dwie najgorsze w naszym życiu osoby (dentysta i teściowa) ☺ celowo świętują jednocześnie ☺ ☺ ☺ .

Magdalena Matusiak 3B

➢ *Dzień Kobiet – 8 marca*

Dzień Kobiet to coroczne święto obchodzone 8 marca. Dzień ustanowiono w 1910 roku w celu krzewienia idei równouprawnienia kobiet. W dzisiejszych czasach panie otrzymują najczęściej kwiaty, czekoladki i najserdeczniejsze życzenia od mężczyzn. W ostatnich latach powrócił też pomysł połączenia obchodów Dnia Kobiet z działaniami feministek, co roku organizowane są manifestacje mające na celu promowanie równouprawnienia i walkę z dyskryminacją kobiet, zwłaszcza w życiu zawodowym i politycznym. Międzynarodowy Dzień Kobiet jest obecnie obchodzony w kilkudziesięciu państwach na świecie.

www.kalendarzswiat.pl/dzien_kobiet/

Wioletta Kania 2C

➢ *Dzień liczby pi – 14 marca*

Światowy Dzień Liczby Pi (pierwszej z niewymiernych liczb odkrytych przez człowieka, określającej stosunek długości obwodu koła do długości jego średnicy) przypada na 14 marca i po raz pierwszy obchodzono go w 1988 roku. W Polsce raczej niewielu ludzi zdaje sobie sprawę z istnienia tego święta, natomiast sytuacja zupełnie inaczej prezentuje się w USA. Dzień ten jest tam dosyć popularny, ponieważ zapisuje się go w sposób 3.14 – czyli dokładnie tak, jak wygląda rozwinięcie liczby. Liczba Pi jest jedyną liczbą na całym świecie, która oficjalnie doczekała się swojego święta. W Stanach Zjednoczonych piecze się z tej okazji okrągłe ciasteczka (miało to być nawiązania do angielskiego słówka *pie*), a w Polsce w niektórych szkołach lub na uczelniach podejmowane są próby recytacji jak najdłuższego rozwinięcia tej liczby. Biorąc pod uwagę, że przed siedmiu laty Francuz Fabrice Bellard obliczył tę liczbę do 2,7 bilionowego miejsca po przecinku, może to być dosyć ciekawe i czasochłonne ☺

Magdalena Pietraszek 3B

➢ *DZIEŃ WAGAROWICZA I PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY*

Ulubionym świętem uczniów, związanym z pierwszym dniem kalendarzowej wiosny, jest **dzień wagarowicza**. Uczniowie tego dnia nie mają ochoty na siedzenie w ławkach, w wielu szkołach organizuje się wyjścia do kina, albo różnego rodzaju zabawy. A jeśli odbywają się normalne lekcje, bardzo często są one na specjalnych zasadach - bez odpytywania i niezapowiedzianych kartkówek ☺.

Dla wielu osób pierwszy dzień wiosny wiąże się różnymi zwyczajami. Jednym z nich jest topienie marzanny, czyli kukły, która ma symbolizować zimę i śmierć. Dla dzieci wielką atrakcją jest tworzenie wielkiej kukły, ozdabianie jej, a następnie wrzucanie jej do wody (nie musi to być rzeka czy jezioro, marzannę można utopić w kałuży albo dużej misce).

Weronika Kania 3C

➢ *Międzynarodowy Dzień Teatru – 27 marca*

To święto funkcjonuje od 1961 roku , zostało uchwalone na pamiątkę otwarcia Teatru Narodów (Theatre of Nations) w Paryżu , które miało miejsce 27 marca 1957 roku. Obchody Światowych Dni Teatru mają na celu m.in.: promocję i międzynarodową wymianę informacji na temat teatru, zwiększenie współpracy ludzi teatru, uświadomienie opinii publicznej wagi sztuki w celu wzmocnienia przyjaźni i więzi międzyludzkich. 27 marca, co roku, rozsyłana jest wiadomość, tłumaczona na ponad 20 języków, od wybitnego człowieka teatru zawierając jego przemyślenia na temat teatru i światowej harmonii. Pierwszą taką wiadomość wysłał w 1962 roku Jean Cocteau.

Julia Zimny 3C

POLECAM...

Kolejny miesiąc, coraz bliżej do egzaminów gimnazjalnych, każdy liczy czas - ile zostało mu na naukę, a ile na odpoczynek - a kiedy już go znajdziemy to gorąco polecam książkę pt: „ Wybrani” C. J. Daugherty .

To mój największy bestseller i jedyny, który pomimo wielokrotnego czytania wciąż mnie wzrusza i zaskakuje swym zakończeniem. A o czym on jest? O normalnym, choć przejaskrawionym świecie bogatych dzieciaków. Brzmi dziwnie. Jak coś takiego może zaciekawić? Otóż może. W dodatku okładkę książki zdobią postaci, które z powodzeniem mogą stać się awatarami bohaterów. Ja lepiej jej nie opiszę, dlatego powołam się na autorkę : „ Świat Allie legł w gruzach. Jej ukochany brat zaginął, a ona została aresztowana- kolejny raz. Rodzice podejmują desperacką decyzję o wysłaniu dziewczyny do elitarnej szkoły z internatem. Akademia Cimmeria nie jest jednak zwyczajną szkołą . Panują tu dziwne zasady, a uczniowie to w większości bogate dzieci wpływowych rodziców. Kiedy jedna z uczennic zostaje zamordowana, Allie zaczyna rozumieć, że Akademia Cimmeria skrywa mroczny sekret. Czy w jego odkryciu pomoże dziewczynie przystojny Sylvain? A może outsider Carter ?" Sama nie wiem czy wolę Sylvaina czy Cartera. Za każdym razem kiedy ją czytam odkrywam coś nowego. Temat, z pozoru błahy, wciąga. Powieść napisana jest prostym, zrozumiałym językiem. Właśnie za tę prostotę ją cenię. Muszę przyznać, że nie zawiodłam się na tej autorce.

Gorąco polecam – naprawdę warto.

Aleksandra Olszewska 3C

WARTO ZOBACZYĆ

„Szczęściarz" :) :)

Pewnego piątkowego wieczoru, szukając czegoś ciekawego w TV, tzw. "skacząc po kanałach" natknęłam się na film pt. "Szczęściarz" Scotta Hicks'a. Od razu mnie zaciekawił. Okazało się, że jest to amerykański melodramat, ekranizacja powieści Nicholasa Sparksa, wydanej w 2008 roku.

Film przedstawia romantyczną historię żołnierza piechoty morskiej Stanów Zjednoczonych - Logana Thibaulta (Zac Efron – świetnie znany Wam już pewnie m.in. z High School Musical). Podczas misji w Iraku, cudem udaje mu się przeżyć najcięższe ataki i wojnę. Koło jednego ze schronów, na pustyni mężczyzna znajduje zdjęcie kobiety. Nie zastanawiając się, chowa je do kieszeni. Niedługo potem kończy swoją kilkuletnią misję i wraca do kraju. Po powrocie do rodzinnego domu, od razu postanawia odnaleźć tajemniczą, piękną blondynkę ze zdjęcia...

Przemierzając pieszo kraj, odnajduje ją w Hampton, małym, spokojnym miasteczku w Karolinie Północnej. Po pewnym czasie udaje mu się dowiedzieć, że poszukiwaną przez niego dziewczyną jest Beth (Taylor Schilling), która wraz z rodziną prowadzi schronisko dla zwierząt. Postanawia zamieszkać w jej domu i podejmuję się pracy w prowadzonym przez nią schronisku dla psów.

Pomimo początkowej nieufności, między Loganem a dziewczyną zaczyna iskrzyć. Udaje mu się zbliżyć do Beth, a także jej synka Bena (Riley Thomas Stewart), pomagając „odżyć" całej rodzinie po utracie ukochanego brata i wujka, również żołnierza marines. Problemem okazało się jednak, że kobieta jest rozwódką i ma poważne problemy z byłym mężem. Po tych zdarzeniach rozpoczyna się fala przypadków, które odmienią ich życie na zawsze.

Szczęściarz to niesamowita historia w przejmujący sposób opowiadająca o miłości, poświęceniu, oddaniu i szacunku. Opowieść o ciężkiej przeprawie przez żałobę, ale przede wszystkim o rodzinach, na których piętno odbiła wojna w Iraku.

Film ten zachwycił mnie przede wszystkim niesamowitymi krajobrazami. Wiejskie widoki, cudowny klimat małego miasteczka i wszechogarniające lasy, łąki oraz rzeki przedstawione za pomocą wspaniałej gry świateł i cieni, które udało się uchwycić Alarowi Kivilo robią ogromne wrażenie! Ujęcia oddają całe ciepło, jakie tylko można poczuć podczas oglądania filmu. Całości

dopełniła rewelacyjna muzyka Hala Lindesa oraz Marka Ishama. Idealnie podkreśla emocje, a także ogólny klimat filmu.

Moim zdaniem, jest on godny polecenia, warto poświęcić mu jeden wieczór, naprawdę :)

Katarzyna Mandes 3D

NOWINKI TECHNOLOGICZNE

Jason Allemann z kanału JK Brickworks na YouTube zajmuje się budowaniem z klocków LEGO czegoś, co nazywa kinetycznymi rzeźbami**.** I jest to określenie doskonałe, co zrozumiecie w mig, jak tylko spojrzycie na jego najnowsze dzieło - mechanicznego nietoperza. Na nagraniu na youtube twórca pokazuje w szczegółach działanie wszystkich mechanizmów, dzięki czemu możecie spróbować sami zbudować coś takiego.

http://www.geekweek.pl

Redakcja

KASIA I JEJ PRZEPISY

Owsianka z truskawkami

W tym miesiącu postanowiłam podzielić się przepisem na tę owsiankę, ponieważ jest smaczna, zdrowa i łatwa w przygotowaniu, a w czasie postu może ona nam pomóc w pozimowej regeneracji organizmu ☺ .

Składniki:

5 łyżek płatków owsianych górskich
szklanka mleka
10 truskawek
0,5 kostki białego półtłustego sera
1 szczypta cynamonu
łyżka miodu

Przygotowanie:

Wlać szklankę mleka do rondelka, wsypać 5 łyżek płatków owsianych górskich. Gotować całość na małym ogniu, co jakiś czas mieszając. W oddzielnym naczyniu zmiksować 10 truskawek i 0,5 kostki białego półtłustego sera. Mieszankę wlać do rondelka z gotującą się owsianką. Dodać szczyptę cynamonu. Gdy płatki będą już miękkie i gdy wszystkie składniki połączą się w jednolitą masę, wlać je do miseczki. Gdy owsianka będzie gotowa, polać ją łyżką miodu. Do dekoracji można użyć kilku truskawek.

Życzę smacznego ☺

Katarzyna Witkowska 3C

NASI UCZNIOWIE PISZĄ...

Ponieważ nasza Zosia ostro ☺ uczy się do egzaminu gimnazjalnego nie ma czasu na zdjęcia ☹

Dlatego w tym numerze chciałabym Wam moi drodzy uczniowie przedstawić wiersz autorstwa Waszej koleżanki:

***

Duch uleci z ciała martwego
i wiatrem unoszony po Ojczyźnie,
pożegna braci martwych i żywych;
I modląc się do Boga o dobrobyt,
zerknie smutno na Polaków.
Ten raz ostateczny.
By życzyć nadziei i siły w walce o wolność.
By drzewa wyrosły zza krzyży,
a słońce rozjaśniło ciemności.
By nieszczęśnicy zmęczeni walką zaciętą,
spojrzeli w głąb dolin zielonych
I rzekli z uciechą – oto dom mój;
Oto moja Polska kochana

Dominika Jaworska klasa 2A

Zachęcam wszystkich do pisania i przysyłania do gazetki szkolnej swoich wierszy ☺

☺☺☺ TO WŁAŚNIE MY ☺☺☺

Skład redakcji:
Magdalena Matusiak, Magdalena Pietraszek – 3B
Aleksandra Zdanowicz, Katarzyna Mandes, Natalia Kuta – 3D
Julia Zimny, Weronika Kania, Zofia Jędruszczak – 3C
Katarzyna Witkowska, Anna Rękas, Julia Szczepańska, Aleksandra Olszewska – 3C
Wioletta Kania – 2C
Julia Szymańska, Paulina Lachawiec – 2D
Adam Jaworski, Jakub Jasek – 1D
Opiekunowie redakcji:
wicedyrektor Elżbieta Sado, mgr Alicja Górska